

W uznaniu za smak, jakość i urodę

Data publikacji: 17.12.2012 9:35

Znamy zwycięzców szóstej edycji konkursu na cieszyńskie ciasteczka. W tym roku najpiękniejsze i najsmaczniejsze słodkości są dziełem Doroty Świerczek.

□
"Zaprojektuj Święta: Wokół Stołu" to czas rozmów, warsztatów, kiermaszy i wielu innych różnaitości, które połączyła świąteczna aura. Tegoroczna edycja "Zaprojektuj Święta" obfitowała w kolory, kształty i zapachy. Punktem kulminacyjnym, jak co roku było rozstrzygnięcie konkursu na cieszyńskie ciasteczka.

Tradycja może być również pasją. Dowodem na to jest organizowany już po raz szósty konkurs na cieszyńskie ciasteczka. W tym roku w słodkich zmaganiach wzięło udział sześciu uczestników. Jak zwykle konkursowe jury wybrało te ciasteczka, które nie tylko pięknie wyglądały, pysznie smakowały, ale również wykonane były zgodnie z tradycją. - **Poziom konkursu jak zwykle był bardzo wysoki. Mieliśmy dużą trudność wybrać te najlepsze...** - mówi Krystyna Folwarczny zasiadająca w jury.

W uznaniu za smak, jakość i urodę trzecie miejsce w konkursie zdobyły słodkości wykonane przez Renatę Sikorę z Golezowa. Miejsce drugie w słodkich zmaganiach zdobyła mieszkanka Cieszyna - Brygida Grzeszczak. Nagrodę główną otrzymała autorka pięknie wykonanych i według jury "najpyszniejszych" słodkości - Dorota Świerczek, która upiekła aż 15 gatunków cieszyńskich ciasteczek.

Nie zabrakło również wyróżnień. Otrzymały je: Dorota Kula, Aleksandra Moroz i Małgorzata Strządała.

- **Już jako małe dziecko wspólnie z babcią i mamą wypiekałam drobne ciasteczka** - mówi w rozmowie z portalem ox.pl zdobywczyni głównej nagrody - **Pracy przy nich jest sporo, ale jeszcze więcej mamy przy tym wypiekaniu frajdy. Co zrobić, żeby wyszły smaczne? Przede wszystkim trzeba mieć chęć do pracy i wkładać w nią swoje serce, wtedy będziemy mieli pewność, że będą najpyszniejsze...**

Przepisy na świąteczne ciastka...

- **Przepisy nie są tajemnicą, staram się przekazywać je dalej...** - podkreśla Małgorzata Strządała z Pogorza - **Krochmalki, ule, bawole oczka... robi się bardzo łatwo i szybko. Jeśli jednak chcemy zrobić różne rodzaje musimy poświęcić na to trochę czasu. Ja piekłam w nocy, kiedy w domu było już cichutko i spokojnie.**

[ZOBACZ FOTOREPORTAŻ](#)

Barbara Stelmach-Kubaszczyk